

Co w Davos zaplanowano dla Polinu?

1 czerwca 2022



Spośród wielu prestiżowych konferencji o charakterze międzynarodowym, Forum Ekonomiczne w Davos wydaje się tą najważniejszą. Nikt tam nawet nie ukrywa, że chodzi o dużych i bogatych graczy, którzy reprezentują ułamek ludzkości. Oni właśnie decydują o losach świata, a duża część ich planów znajduje potwierdzenie właśnie na szwajcarskiej konferencji. Dowodzi tego m.in. fakt, że pomimo prestiżu imprezy wiele rozmów toczy się za zamkniętymi drzwiami i bez udziału mediów. Co roku organizatorzy wydają też miliony dolarów na ochronę konferencji, aby nikt postronny się nie prześlizgnął. Na sam koniec publikowane są wspólne, bardzo ogólnikowe deklaracje, w których można jednak znaleźć wiele wskazówek co do przyszłych losów świata. Dość wspomnieć, że założyciel Forum, niejaki Klaus Schwab, jest autorem słynnych słów o tym, że człowiek nie będzie niczego posiadał, a jednak będzie szczęśliwy. Wielu krytyków tego stwierdzenia upatruje w nim współczesną formę niewolnictwa, gdzie ludzie są wręcz hodowani, otrzymując dochód bezwarunkowy i nie wnosząc nic do systemu. Pozostają jednak pod pełną kontrolą, bowiem w przypadku jakichkolwiek oznak braku pokory środki te będzie można im zabrać i skazać na śmierć głodową. Oczywiście mowa tu o procesie rozpisany na dekady, gdzie nieliczni będą przydatni, a reszta stanie się bezwartościowym bydłem eksploatowanym przez korporacje. Ta iście orwellowska wizja póki co nie ma jeszcze szans realizacji, choć na etapie Wielkiego Resetu, o którym w Davos mówi się od lat, trwają już pierwsze przymiarki. Jaki scenariusz został tym razem rozpisany dla Polski? Na co możemy liczyć, a czego powinniśmy się obawiać w najbliższym czasie? Czy przyjdzie nam zapłacić jeszcze większe kosza

zaangażowania w wojnę na Ukrainie? A może Zachód doceni polskie wysiłki i przychyli nam w nagrodę przysłowiowego nieba? O tym dziś w programie Piotra Korczarowskiego opowie ekonomista, Dariusz Grabowski.